

Sygn. akt IV Kz 30/17

POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący : SSO Paweł Pratkowiecki

Protokolant : sekr. sąd. Patrycja Ignaczak

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. Barbary Mazur

po rozpoznaniu w sprawie **B. Ś.**

podejrzanej o przestępstwo z art. 164 § 2 k.k. i inne

zażalenia obrońcy podejrzanej

na postanowienie Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 12 stycznia 2017 r.

w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

postanawia

I. uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania,

II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. C. kwotę 516,60 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Legnicy umorzył postępowanie i zastosował wobec podejrzanej środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie leczenia psychiatrycznego.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożyła obrońca podejrzanej i wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy prokuratorowi do dalszego prowadzenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie jest częściowo zasadne.

Rozpoznając niniejszą sprawę sąd pierwszej instancji całkowitym milczeniem pominął kwestię stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez podejrzaną. Tymczasem z treści art. 93b § 1 zdanie drugie k.k. oraz art. 93g § 1 k.k. wynika, że środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym można orzec jedynie, aby zapobiec **ponownemu** popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości. Wykładnia zamieszczonego w tych przepisach zwrotu „ponownie” prowadzi do wniosku, że aby zastosować środek zabezpieczający z art. 93a § 1 pkt 4 k.k., znacznym stopniem społecznej szkodliwości musi się cechować nie tylko

czyn hipotetyczny, możliwy do popełnienia w przyszłości, ale także czyn, który legł u podstaw wszczęcia postępowania karnego, a więc ten, który sprawca popełnił w warunkach wyłączonej poczytalności.

Brak jakichkolwiek rozważań Sądu Rejonowego na temat stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez podejrzaną w dniu 11 listopada 2016 r. powoduje, że nie jest możliwe przeprowadzenie skutecznej kontroli instancyjnej zaskarżonego postanowienia. Sytuacja ta jest tym bardziej istotna, że podejrzaną przypisano popełnienie czynu o charakterze nieumyślnym. Fakt ten dla oceny stopnia społecznej szkodliwości w oparciu o kryteria wskazane w art. 115 § 2 k.k. wymaga więc analizy m.in. tego, jakie reguły ostrożności i w jakim stopniu naruszyła podejrzana popełniając przedmiotowy czyn. W tym zakresie niewątpliwie konieczne będzie odniesienie się również do eksponowanej w zażaleniu kwestii sposobu i miejsca umieszczenia przez podejrzaną zapalanej świeczki w swoim mieszkaniu. Trzeba zresztą podkreślić, że orzekając w przedmiocie środka zabezpieczającego sąd ma obowiązek wykazać w sposób jednoznaczny nie tylko stopień społecznej szkodliwości czynu, ale również sprawstwo podejrzanego, przywołując i omawiając wszelkie dowody istotne dla obu tych ustaleń.

W realiach niniejszej sprawy wątpliwości budzi także teza postawiona przez biegłych, że prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzaną w przyszłości czynu o znacznym stopniu społecznej szkodliwości w związku z jej chorobą psychiczną dotyczy czynu przeciwko życiu i zdrowiu i wynika z zachowań zaobserwowanych przez biegłych w trakcie wcześniejszego pobytu podejrzaną w szpitalu psychiatrycznym. Niestety brak jest na tę okoliczność bliższych informacji i danych. Biegli ograniczyli się bowiem do stwierdzenia, że w trakcie leczenia w szpitalu psychiatrycznym podejrzana „potrafiła być agresywna w stosunku do personelu” (k- 207). Kwestię tę skwitowano jednym zdaniem także w opinii pisemnej, bez jakiegokolwiek bliższego uzasadnienia (k- 120). Sąd zaś takie stanowisko zaakceptował, nie podejmując nawet próby dopytania biegłych o rodzaj, przyczyny, ilość i okoliczności takich zachowań oraz, czy zostały one w jakikolwiek sposób udokumentowane w szpitalu, w którym podejrzana przebywała.

Wszystkie dotychczasowe uwagi doprowadziły sąd odwoławczy do przekonania o konieczności uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, celem wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności, o których była mowa wyżej. Tym samym zbędne było odniesienie się do zarzutów zażalenia związanych z obrazą art. 463 § 1 k.p.k. Na marginesie wskazać jedynie można, że sąd pierwszej instancji od samego początku tego postępowania w zasadzie bezrefleksyjnie podszedł do wniosku złożonego przez prokuratora, czemu dał wyraz w sposobie procedowania poprzedzającym wydanie pierwszego postanowienia, kiedy to doszło do oczywistej obrazy art. 354a § 1 k.p.k.

Przy tej okazji wypada więc zaznaczyć, że postępowanie w przedmiocie środka zabezpieczającego nie może zastępować działań zmierzających do spowodowania podjęcia leczenia psychiatrycznego przez daną osobę, czy też jej ubezwłasnowolnienia. Orzekanie o środku zabezpieczającym ma bowiem charakter prawnokarny, represyjny, o czym najlepiej świadczy treść art. 93d § 1 k.k. oraz art. 204 k.k.w. Orzeczenie środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, jest w rzeczywistości orzeczeniem o bezterminowym pozbawieniu wolności, i dlatego wymaga dogłębnej analizy i rzetelnego ustalenia sprawstwa, stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego oraz istnienia wysokiego prawdopodobieństwa, że w związku z chorobą psychiczną sprawca ponownie popełni czyn zabroniony o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Tych wymogów zaskarżone postanowienie nie spełnia.

Orzeczono więc jak na wstępie.